Rok XI. Nr. 266 Sosnowiec, poniedziałek 28 września 1936 rok Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Biblioteka Jagiellońska KRAKÓW św. Anny 12

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a
Telefon Redakcji Administracji Drukarni
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 74; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka Nr. 5. GRODZIEC, ulica Legjonów, tel. 16.

Górnicy żądają 6-godz. dnia pracy

Z kongresu radców zakładowych kopalń węgla

Wczoraj odbył się w Katowicach kongres radców zakładowych kopalń węgla zagłębia śląskiego, dąbrowskiego i krakowskiego.

Na kongres przybyło 423 delegatów, którzy reprezentowali jedynie robotników, zatrudnionych w górnictwie wszystkich trzech Zagłębi. Od niedzielnego kongresu wyłączono przedstawicieli hutnictwa śląskiego oraz Zagłębia Dąbrowskiego.

Głównym celem niedzielnego kongresu radców zakładowych była sprawa 6-godzinnego dnia pracy w górnictwie polskim. W licznych referatach wskazywano na potrzebę skrócenia pracy, tłumacząc to żądanie co raz to bardziej pogarszającymi się warunkami pracy naszego górnika. Sprawa ta została już w innych krajach np. we Francji, załatwiona ku zadowoleniu szerokich mas robotniczych.

Po dwugodzinnej dyskusji uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której zebrani radcowie przyjęli do wiadomości decyzję Komisji Międzynarodowej o wypowiedzeniu umów taryfowych w górnictwie. Radcowie upoważnili następnie Komisję Międzywiązkową do wszczęcia pertraktacyj z przedstawicielami pracodawców o skrócenie czasu pracy w górnictwie do 6 godzin dziennie. Pertraktacje te mają być ukończone do 1 listopada br. a w wypadku gdyby do tego czasu rozmowy Komisji Międzywiązkowej z pracodawcami pozostały bez pozytywnego wyniku dla klasy robotniczej, radcowie zakładowi upoważniają

Komisję Międzywiązkową do ogłoszenia strajku protestacyjnego w górnictwie trzech zagłębi. Przygotowania do strajku mają być ukończone do 15 listopada.

W końcu postanowiono powołać do życia lokalne komitety, które składałyby się z 3 członków, po dwuch przedstawicieli z każdej organizacji, biorącej udział w kongresach. Komitety lokalne mają być zakładane na każdej kopalni, gdzie powinny działać.

W dyskusji zabrał głos również główny prezes ZZZ., b. min. Jędrzej Moraczewski.

„Nie będę namawiał robotników do podjęcia walki o swój byt, ale nie będę ich również wstrzymywał od tej walki".

Na zakończenie kongresu zabrał głos prezes Stańczyk, który wskazał na potrzebę wciągnięcia do Komisji Międzywiązkowej czwartej organizacji robotniczej tj. Ch. Z. Z., która nie była nigdy proszona na kongresy. — Mówca wskazał, że organizacja ta nie tylko, że posiada wielkie wpływy wśród robotników, ale jest popierana przez większość prasy.

Fabryka w ogniu

ŁÓDŹ 27.9. Wczoraj w 4-piętrowym budynku fabryki włókienniczej Kwaśnera i Findefelda wybuchł pożar, który szybko rozszerzył się obejmując 2 piętra.

Straż ogniowa po dwóch godzinach pożar ugasiła nie dopuszczając ognia na dalsze piętra.

Straty wynoszą około 100.000 zł.

O wejście do ligi

CRACOVIA — A.K.S. 1:1 (0:0)
Ł.K.S. — WARTA 0:0
BRYGADA — ŚMIGŁY 2:0 (1:0)

Po dewaluacji franka

Blum podać się musi do dymisji

PARYŻ, 27. 9. Prasa podkreśla, iż obecne zarządzenia o dewaluacji są najbardziej doniosłymi zarządzeniami, jakie miały miejsce we Francji od czasów rządu Poincarego, który doknął stabilizacji franka.

„Le Petit Journal", organ wybitne go finansisty Patenotre, który od r. 1932 prowadził usilną kampanję na rzecz dewaluacji franka, triumfuje w sposób widoczny, podkreślając, iż droga, jaką wybrał rząd Bluma, jest jedyną drogą uzdrowienia finansów i gospodarstwa francuskiego.

Prasa prawicowa wyraźnie krytykuje posunięcia dewaluacyjne.

„Matin" w artykule wyraża głębokie ubolewanie z powodu tego, co się stało, uważając, iż posunięcie rządu nosi charakter cięcia chirurgicznego.

W każdym razie, pisze dziennik, od powiedzialność nie spada całkowicie na rząd, lecz równocześnie na tych, którzy od dwuch lat prowadzili intensywną kampanję na rzecz dewaluacji franka.

Redaktor naczelny „Ordre" Bure przypomina, iż premier Blum rozpoczął kampanję wyborczą pod hasłem: „ani deflacja, ani dewaluacja". Premier Blum nie dotrzymał więc swoich zobowiązań.

Bure uważa, iż Blum podać się musi do dymisji, gdyż nie jest zdolny zapewnić normalnego rozwoju życia gospodarczego i finansowego. Powinien ustąpić miejsca temu, kto zdołałby przywrócić zaufanie w kraju.

Wybory do rady miejskiej w Łodzi

mają przebieg spokojny

WARSZAWA, 27. 9. PAT. W dniu dzisiejszym od rana rozpoczęły się wybory do rady miejskiej w Łodzi pod znakiem bardzo dużego zainteresowania.

Do żadnych incydentów nie doszło za wyjątkiem jednego starcia na peryferjach miasta między bojówką Stronnictwa Narodowego i PPS. Starcie to zostało niezwłocznie zlikwidowane przez organa policji państwowej.

Należy dodać, że w nocy z 26 na 27 bm. miejscowe organy bezpieczeństwa zatrzymały w Łodzi około 150 osób, które stanowiły bojówki różnych ugrupowań partyjnych i miały być użyte do akcji dywersyjnej przy wyborach.

Poza Łodzią odbywały się również w dniu dzisiejszym wybory do rady miejskiej w Mławie województwie warszawskim. Zainteresowanie wyborami dość duże.

Ze względów prewencyjnych przytrzymano w Mławie z polecenia prokuratora bojówkę złożoną z 25 osób przybyłych częściowo z powiatu przasnyckiego i z gminy Szczepkowo, powiatu mławskiego. Bojówka miała być użyta do napadu na lokal wyborczy w piątym okręgu, gdzie unieważniono listę narodą i zamierzano zniszczyć urnę wyborczą. W mieście panuje nastrój całkowicie spokojny.

Manifestacje na cześć wojewody Grażyńskiego

KATOWICE, 27. 9. Z okazji 10 lecia urzędowania na Śląsku wojewody dr. Grażyńskiego, złożyli jubilatowi życzenia przedstawiciele przemysłu śląskiego, reprezentanci samorządu gospodarczego, konsulowie państw zagranicznych, zarząd główny Federacji P. Z. O. O., szefowie władz niezespolonych oraz syndykat dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Składała również życzenia młodzież szkolna z całego terenu województwa.

Wojewoda Grażynski w serdecznych słowach podziękował za życzenia nauczycielstwu, jak i młodzieży, podkreślając przy tym, że zadanie jakie miała do spełnienia szkoła polska na Śląsku wypełniono sumiennie.

Dla uczczenia 10- lecia urzędowania p. wojewody dr. Grażyńskiego. prezes nadzoru sądowego Wspólnoty Interesów inż. Kowalski wręczył imieniem Wspólnoty wojewodzie czek na 25. tys. zł. na cele społeczne.

Równocześnie złożyli dziś na cele społeczne na ręce wojewody śląskiego Zarząd kolejek elektrycznych — 50 tys. zł. i Liga Morska i Kolonialna 25.000 złotych.

KATOWICE, 27.9. PAT. W drugim dniu uroczystości zorganizowanych przez Komitet Obywatelski dla uczczenia 10-lecia urzędowania Wojewody dr. Grażyńskiego odbyło się przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego złożenie życzeń Wojewodzie Grażyńskiemu przez społeczeństwa śląskie.

W chwili kiedy na tarasie ukazał się Wojewoda Dr. Grażyński tłumy powitały Go entuzjastycznymi okrzykami „Niech żyje" Imieniem społeczeństwa śląskiego złożył życzenia Wojewodzie marszałek Sejmu Grzesik

Dziękując za złożone życzenia przemówił Wojewoda Grażyński wznosząc okrzyk na cześć ludu śląskiego.

Mecze ligowe

RUCH — ŚLĄSK 5:2 (4:1)
GARBARNIA — DĄB 2:0 (0:0)
WISŁA — WARSZAWIANKA 0:3 (0:1)
POGOŃ — LEGIA 4:2 (2:2)

Którędy Niemcy zaatakują Sowiety?

Angielski tygodnik „The New Statesman and Nation" odpowiada na pytanie wyżej stawione. Pan Ernst Henri w artykule pt. „Strategia niemieckiego ataku a Rosję Sowiecką" roztacza obraz tajnych planów Trzeciej Rzeszy.

Henri dzieli europejską granicę so wiecką na pięć odcinków: odcinek karelski od Spitzbergu do jeziora Ładoga, bałtycki od zatoki Finlandzkiej do Dźwiny, białoruski od Dźwiny do błot poleskich, ukraiński od Polesia do Dniestru i południowy wzdłuż Dniestru. Z tych pięciu odcinków nadają się dla Niemców do ataku tylko pierwsze dwa. Henri tłumaczy to tym, że od polskiej granicy do Moskwy jest 470 mil angielskich, a z Leningradu na tomiast tylko 400.

Leningrad można atakować z trzech stron: Od Estonii z odległości 75 mil, od Finlandii z 22 mil i zatoki Finlandzkiej 30 mil. Każdy z tych punktów wyjścia jest osiągalny dla Niemiec. Droga przez państwa bałtyckie stoi otworem. Państwa te są słabe i za rażone faszyzmem. To samo tyczy się marszałka Mannerheima i prezydenta Finlandii, pozostającej pod rządami Hackzella. Atak od morza dla niemieckiej floty, mogącej zmienić Bałtyk na wewnętrzne jezioro, nie przedstawia trudności. Posiadając cztery i pół miliona tonn statków handlowych Niemcy nie będą miały żadnych kłopotów transportowych. Ich armia operująca nad Bałtykiem będzie miała do brą łączność z ojczyzną.

Henri insynuuje Trzeciej Rzeszy posiadanie planu Schlieffena w odniesieniu do państw bałtyckich, pojętych jako nowa Belgia. Sądzi, że zajęcie Leningradu będzie połączone z ogromnymi zyskami natury politycznej. Wojska niemieckie będą mogły sprzymierzyć się z białogwardzistami i z ich pomocą założyć w dawnej stolicy carów nowy rząd konkurencyjny z moskiewskim rządem komunistycznym. Ponadto mając w rękach wyjście na morze bałtyckie — słynne okno na świat Piotra Wielkiego — Niemcy będą mogły poddać całą Rosję swej kontroli politycznej i gospodarczej.

Praca „na zapas"

Ile zarabia robotnik niemiecki przy budowie autostrad

Przy wznoszeniu sieci autostrad niemieckich pracuje przeciętnie od 150 do 260 tysięcy ludzi, zależnie od pory roku. Wielka ilość maszyn zezwala na prowadzenie robót ziemnych nawet w zimie, (zimą też są wykonywane prace konstrukcyjne przy budowie mostów, objazdów itp. żelazobetonowych budowli).

Robotnicy zatrudnieni przy autostradach dzielą się na cztery grupy:

na niewykwalifikowane siły (kopacze) wykwalifikowanych majstrów i techników zatrudnionych przy pracach w terenie oraz na dwie grupy: pracowników fizycznych i umysłowych zatrudnionych w przemysłach, dostarczających budulca i narzędzi.

Płace robotników niewykwalifikowanych wynoszą od 53 do 73 fenigów za godzinę. Przeważnie jednak płaci się stawki niższe od 60 fenigów. Pracownicy żonaci otrzymują dodatek

w wysokości 7,20 marek.

Ci, którzy nie mieszkają w miejscu wykonywanej pracy, otrzymują osobne wynagrodzenie według następującej skali: mieszkający w odległości mniej niż 10 klm. nie otrzymują nic. Mieszkańcy w odległści 10,1 klm. do 20 klm. od miejsca pracy — pół marki dziennie. Mieszkający w odległości Wreszcie ci, którzy nie mieszkają przy rodzinie otrzymują dodatki dzienne ponad 20 klm. — 1 markę dziennie. wynoszące od pół do jednej marki. Od powyższych płac potrącane są koszty narzędzi i tak zw. ekwipunku roboczego. Oprócz tego potrącane są „końcówki" fenigowe, które komulowane idą na zapomogi dla najbardziej potrzebujących.

Czas pracy teoretycznie wynosi 8 godzin, ale jednocześnie obowiązuje t. zw. podwójny tydzień pracy.

(Doppelwoche) składający się z 96 godzin roboczych. Godziny nadliczbowe są przeznaczone na odrobienie eventualnych godzin deszczowych". Ani za godziny nadliczbowe, ani za botnicy nie otrzymują żadnego wyno czas zmarnowany w czasie deszczu, ro grodzenia.

Generalny inspektor dróg dr. Todt, aby za pobiec jakimkolwiek stratom wynikłym z przeszkód atmosferycznych, polecił swego czasu wszystkim kierownikom odcinków budowy, aby jaknajbardziej wykorzystywali system podwójnego tygodnia. W tym celu polecił dr. Todt, aby nie tylko na drobiono „z dołu" stracone godziny, ale tokże, aby pracowano „na zapas". Rzecz prosta, że za pracę na zapas nie wypłaca się także, zaliczając od-

Ponieważ przy autostradcah jest zatrudnionych zwykle kilkanaście tykolic, lub nieposiadających mieszkanośnę sumy na poczet dni niepogody. nia, dla kierownictwo przeznaczyło osięcy ludzi przybyłych z odległych około70 baraków rozporządzających blisko dwunastoma tysiącami łóżek. ny prowadzone również przez przed-

Przy barakach znajdują się kanty kający w baraku i stołujący się w kantynie opłaca dziennie około jednej siębiostwo budowy autostrad. Miesz marki, która jest automatycznie potrącana.

Umarł czy nie umarł?

Niezwykłe perypetie z pochowanym alkoholikiem

„Polska Zachodnia" donosi z Rybnika"

Łaziska Rybnickie są terenem nie oodzienego wypadku, który dostarczył mieszkańcom tej miejscowości i okolicy wiele tematu do gorących rozpraw 50-cio letni kupiec, Alojzy Łuska z Ła Mianowicie dnia 21 września br. zisk Rybnickich uraczył się listrem 40 snem położył się na podłodze i zasnął Z pomocą służby żona złożyła Łuskę procentowej wódki poczem zmożony Wodzisławia. Przybyły lekarz stwierdził poważny stan zdrowia Łuski spo na posałniu i przeczuwając nieszczęście posłała po lekarza, dr. Tomałkę z wodowany zatruciem alkoholem.

Pomimo wysiłków lekarza Łucka zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Pogrzeb ofiary własnej nieostrożności odbył się dnia 24 września.

Z tą chwilą zaczęły się perypetie nieboszczyka.

Mianowicie ks. proboszcz Merkel nie zgodził się na zasypanie trumny ziemią, uważając że pewne oznaki wskazują, że Łuska nie zmarł, a znajduje się w letargu.

Zawiadomiony o stanowisku proboszcza miejscowy posterunek policji odniósł się do prokuratorii w Rybniku o wskazówki. Z prokuratorii przyszło zawiadomienie, że na miejsce zjedzie komisja sądowo - lekarska, która zbada wypadek.

Narazie nie są jeszcze znane wyniki badań. Jak już wyżej wspomnieliśmy sam wypadek żywo jest komentowany przez ludność Łazisk Rybnickich.

Przede wszystkim wszyscy wspominają wypadek snu letargicznego, jaki wydarzył się przed kilku laty w Żorach. Pochowano wówczas dziewczynę się i biciem w trumnę dawała znać o sobie. Głuchy łoskot dochodzący z grobu zaalarmował cmentarnika. Za nim która po pewnym czasie przebudziła jednak pośpieszono z ratunkiem, dziewczyna udusiła się.

Idealiści swoje a realiści swoje

Gdy z jednej strony idealiści ciągle myślą o możności zaprzestania wojen, ogólnem rozbrojeniu świata, lub przynajmniej ograniczeniu zbrojeń, technika wojenna wysila się na coraz nowe projekty broni.

W Niemczech podobno wynaleziono rakietę, która raz wystrzelona, może dalej poruszać się przy pomocy dalszych wybuchów, a kierowana może być przy pomocy fal elektrycznych. Do tych armat stratosferycznych, gdyż pociski ich wznosić się mogą daleko w stratosferę pobudowano już odpowiednie cokoły żelazo - betonowe, w takich odległościach od granicy Francji, Czech i Polski, że kule z łatwością mogą być skierowane na stolicę tych krajów.

Wynaleziono też w Niemczech aeroplan, którego szybkość wynosi 360 mil na godzinę i który może unieść 800 kilogramów materjałów wybuchowych.

Wynaleziono też rodzai kuli, zwanej Hagel Utra, która może przebijać najgrubsze pancerze stalowe.

Jedną z najpotworniejszych broni jest jednak karabin maszynowy, mogący wystrzelać 600 kul na minutę, a ważąc tylko 8 i pół kilograma. Karabin ten może być obsługiwany tylko przez jednego człowieka. Ma lufę łatwo wymienioną na nową, gdyż w ogniu szybko się może zetrzeć.

Z Powiatowego Komitetu Pomocy Społecznej dla poszkodowanych przez klęski żywiołowe

Akcja zbiórki na rzecz poszkodowanych przez gradobicie w powiecie kieleckim przedstawia się następująco:

Zbiórka uliczna w Kielcach — 352 zł. 29 gr. Zbiórka wśród różnych instytucyj - 358 zł. 40 gr. Zbiórka wśród lokatorów (na listy doręczone właścicielom nieruchomości 457 zł, oraz zbiórka gotówki w gminach powiatu kieleckiego — 1121 zł. 52 gr. Razem 2289 zł. 21 gr.

Ponadto zebrano zboża twardego na terenie powiatu około 500 kwintali.

Zebrane ofiary Komitet Powiatowy rozprowadza w gminach poszkodowanych między ludność rolniczą za pośrednictwem gminnych Komitetów Pomocy Społecznej.

Powiatowy Komitet wyraża apel i gorącą prośbę pod adresem właścicieli nieruchomości, którym zostały doręczone listy ofiar o przyspieszenie zbiórki rzeczonych ofiar wśród swoich lokatorów, tak by najdalej do dnia 10 października br. zebrane pieniądze zostały przekazane Powiatowemu Komitetowi Pomocy Społecznej.

——xx——

Mieszkańcy Zawiercia i podatek przemysłowy

W wyniku prowadzonych przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Sosnowcu od dłuższego czasu starań, Ministerstwo Skarbu, zarządzeniem z dnia 22 września br. wyjaśniło, że powiat zawierciański zaliczony jest do miejscowości klasy IV-ej pod względem poboru zasadniczego podatku przemysłowego (świadectwa przemysłowe)

Olbrzymia przewaga lotnictwa powstańczego nad rządowym

Minister lotnictwa i marynarki rządu madryckiego. Indalecio Prito, oświadczył sprawozdawcy „Daily Herald", że w początkach wojny domowej wojska rządowe miały większą ilość sił lotniczych od wojsk powstańczych. W ciągu 2 miesięcy, t. zw. „neutralności", wojska powstańcze rozporządzają 12-krotnie większą siłą lotnictwa, jak wojska rządowe. Praktycznie nie istnieje żadna granica z Portugalią, ponieważ wojska powstańcze otrzymują z Portugalii wszystko, co jest potrzebne do proawdzenia wojny:

Nowy Tygodnik „Odnowa"

Od niedawna wychodzi nowy tygodnik „Odnowa", organ Zjednoczenia Narodowego t. zw. popularnie „Front Morges". Wśród współpracowników pisma figurują nazwiska: Feliksa Młynarskiego, Zygmunta Nowakowskiego, Eugeniusza Romera, Miariana Borzęckiego, prof. Bujana, prof. Kota, gen. Kukiela, Henryka Tennenbauma i innych.

Choć pismo istnieje dopiero 2 tygodnie, dwa razy zostało już skonfiskowane wydawało drugie nakłady.

Kto wygrał?

W drugim ciągnieniu sobotnim główniejsze wygrane padły na numery:

25.000 zł. — 3027.
10.000 zł. — 185603.
10.000 zł. — 54519. 144283 163096.
5.000 zł. — 164471.

2.000 zł. — 19438, 42048 51636 84003 84111 119509 190662 144359 151336 158728 178453.

1.000 zł. — 20145 21464 35276 39893 58759 64023 69752 75394 85399 95855 43129 43328 45536 46584 49512 50834 97751 103520 104234 107780 109709 109993 117203 120390 122744 123169 143502 167323.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 28 września.

6.30. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.50 Płyty gramofonowe. 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół 11.30 Audycja dla szkół (dzieci młodszych). 11.57. Sygnał czasu. 12.03. Programy lokalne. 12.15. Dziennik południowy. 12.25 Programy lokalne. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Chwilka pytań. 16.00 Koncert popularny. 16.45 Opieka nad matką robotnicą. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 Audycja poświęcona prof. Aleksandrowi Brucknerowi z okazji 80 rocznicy urodzin. 18.25 Programy lokalne. 19.10 Pieśni włoskie. 19.20 Las i polska pieśń łowiecka. 20.50 Birobidżan sowiecka Palestyna. 2.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Uroczystość poświęcenia domu dla ociemniałych. 21.05 Koncert wieczorny 22.30 Mozaika muzyczna. 23.00 Program lokalny.

KATOWICE.

Poniedziałek, 28 września.

6.00. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.03. Muzyka lekka. 7.30 Program na dzisiaj. 7.35. Parę infromacyj. 7.40. Płyty gramofonowe. 11.30. Audycja dla szkół średnich. 12.03. Chwilka społeczna. 12.10. Wiadomości bieżące. 12.24 Płyty gramofonowe 13.15. Muzyka lekka i taneczna. 14.13 Wiadomości giełdowe.. 15.30. Lekcja języka polskiego. 18.25. Skrzynka ogólna. 18.35. Piosenki w wyk. Bogusława Wieczorkowskiego. 18.55. Koncert reklamowy.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Wtorek, 29 września.

6.30. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.50. Muzyka z płyt gramof. 7.30. Programy lokalne. 810 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół średnich. 11.57. Sygnał czasu i hejnał. 12.03. Programy lokalne. 12.13. Dziennik południowy. 12.23. Trio salonowe z Poznania. 13.15. Przerwa. 15.30. Wiadomości gospodarcze. 15.45 Skrzynka P. K. O. 16.45 Programy lokalne 16.45 Książę Józef Poniatowski — odczyt. 17.00 Koncert orkiestry mandolinistów. 17.20. Recital fortepianowy. 17.50 „Mount Everest — góra niepokonana. 18.00. Programy lokalne 18.50. Pogadanka aktualna. 19.00. Koncert rozrywkowy. 20.30 „O poetach i rymopisach — szkic literacki. 20.45. Dziennik wieczorny. 21.00. Koncert Ormuz'u. 22.00 Wiadomości sportowe. 23.00. Program lokalny dla Warszawy.

——HH——

Ubezpieczenie krów

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarob. — Gospod. łącznie z powszechnym Zakładem Ubezpeiczeń Wzajemnych przygotował plan ubezpieczenia krów przez spółdzielnie mleczarskie w oparciu asekuracyjnem o Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. W sprawie tej Państwowy Urząd Kontroli Ubezpiczeń stanął na stanowisku że ubezpieczenie to może być zrealizowane po uzupełnieniu obowiązujących w tym zakresie przepisów. W spółdzielniach mleczarskich, należących do Związku Spółdz. Roln. i Zarob. — Gospod., skupionych jest już około pół miliona krów. Wśród członków spółdzielni mleczarskich objawia się coraz większa dążność do wyhodowania jaknajmleczniejszych krów, których cena jest coraz większa. Zabezpieczenie więc rolników przed stratami wynikającemi z pomoru tego, coraz cenniejszego materiału mlecznego stanowi bardzo doniosłą sprawę.

——((X))——

B. burmistrz Sędziszowa skazany za nadużycia

Przed sądem okręgowym w Tarnowie na sesji wyjazdowej w Ropczycach, pod przew. s. s. o. Pykosza odbyła się rozprawa przeciwko egzekutorowi Bieleckiemu, b. burmistrzowi Sędzszowa, Wincentemu Praglowskiemu oraz Stanisławowi Sapecie.

Bielecki oskarżony był o sprzeniewierzenie 2.600 zł., Pragłowski o nakłanianie go do sprzeniewierzenia oraz o wystawianie fałszywych zaświadczeń, a przedewszystkiem reklamacyj wojskowych.

Sapeta zaś o wyciąganie z puszek LOPP. pieniędzy. Po rozprawie skazano: Bieleckiego na półtora roku Pragłowskiego na 8 miesięcy więzienia Sapeta zaś został uniewinniony. — Oskarżał wiceprokurator dr. Kozub bronili adw. dr. Rozwadowski i dr. Fiderbusch.

KRONIKA

Poniedz. 28 Wrzesień	Dziś: Gerarda Jutro: Michała Arch. Wschód słońca: 6.20 Zachód słońca 5.13

Do 1 października za darmo!

otrzyma każdy „Expres Zagłębia“, kto zamówi i zapłaci dziś prenumeratę za miesiąc październik.

„EXRPRES ZAGŁĘBIA“ kosztuje z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową tylko zł. 2 miesięcznie.

——oOo——

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś o godzinie 19-ej przedstawienie dla zespołów robotniczych pt. „8-a żona Sinobrodego“.

We wtorek o godz. 19-ej przedstawienie dla zespołów robotniczych pt. „Matura“.

KRONIKA OGOLNA

— NOWA NUMERACJA TELEFONÓW „EXPRESU ZAGŁĘBIA“. Z dniem wczorajszym numeracja telefonów naszego wydawnictwa jest następująca: Redakcja Nr. 6.16.92, Administracja Nr. 6.14.96 Dyrekcja Nr. 6.23.80.

— SPROSTOWANIE. Członkowie Zw. b. Ochotników Armii Polskiej w Czeladzi złożyli ofiarę na F. O. N. w kwocie 26.30 zł., a nie 66.30 zł., jak mylnie wczoraj wydrukowano.

PRZED TYGODNIEM SZKOŁY W OLKUSZU.

W szkole powszechnej nr. 2 w Olkuszu odbyło się organizacyjne zebranie komitetu „Tygodnia szkoły“ w Olkuszu.

Po zapoznaniu się z programem tygodnia, który trwać będzie od 2 do 9 październik br., a który przewiduje. sprzedaż znaczków i nalepek, nabożeństwo w kościele parafialnym, pochód z transparentami i przemówienie na rynku, wybrano prezydium komitetu w osobach: prof. Michalski — przewodniczący, pp. rejentowa Swolkieniowa, Wygaś i Szmidt — członkowie, sekcja propagandy pp. Kurzejowa, Połotyńska, Grzesiak i komendant p. p. Dudek, sekcja finansowa pp.: dr. Ossowska, Machnicka i Bieńkowska oraz członkowie wydziału wykonawczego pp.: Grelakowa, Gierakowa, Dykowa, Wojakowa, Frydrychowa, dyrektor Majewski i Majcherkiewicz.

KOMUNIKAT
Z GIEŁDY PRACY.

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza zapotrzebowanie na wyjazd:

Nr. kol. 158-36. Potrzebny na wyjazd specjalista do wyrobu cykorii. Warunki 180 zł. miesięcznie. Przejazd do miejsca pracy na rachunek fabryki.

Nr. kol. 159-36. Do fabryki odlewów żeleznych, Zakłady Mechaniczne Niklarnia oraz Wytwórnia Lemieszy i Odkładnic „Wilanów“ w Tomaszowie Mazow. poszukuje się 13 odlewaczy, z czego 65 specjalistów do odlewów kuchennych i 65 do odlewów rur i kształtek kanalizacyjnych. Praca akordowa, zarobek robotników wykwalifikowanych dziennie od 5 do 7 zł. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować należy do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu do dnia 30 września 1936 r.

Na wyjazd do Persji potrzebni są:

Nr. kol. 155-36. Majster garbarski obznajmiony z wyrobem twardych chromowych skór na sprzęt wojskowy. Majster do wyprawiania skór chromowych wołowych, owczych, baranich, farbowania tych skór dla rynków galanteryjnych. i obznajmiony z produkcją wyrobów galanteryjnych. Reflektuje się na siły pierwszorzędne z długoletnią praktyką.

Nr. kol. 156-36. Specjalista tkacz do wyrobu naturalnego jedwabiu. Specjalista włókienniczy, obznajmiony z produkcją włókienniczą na stanowisko generalnego inspektora włókienniczego Wymagane wyższe studia. Reflektuje się na siły pierwszorzędne z długoletnią praktyką.

Nr. 156-36. Oferty wraz z odpisami świadectw, referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu ul. Zakręt nr. 7.

XIII Tydzień L. O. P. P. w Sosnowcu

Tydzień LOPP. w Zagłębiu Dąbrowskim rozpoczął się w ub. czwartek Wczoraj w miejscowym kościele parafialnym w Sosnowcu odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. prob. Jankowski.

W czasie nabożeństwa grał solo na wiolonczeli p. Szynkowski, na organach p. K. Bujakowski.

Po nabożeństwie wszystkie organizacje przeszły pochodem do ratusza gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił nacz. K. Nawrocki. Tu również odbyło się wręczenie dyplomów za zasługi położone na polu LOPP.

Na zakończenie odbyła się defilada Poza tym poszczególne koła LOPP urządziły imprezy we własnym zakresie.

Koło sądowników LOPP. okręgu sosnowieckiego z prezesem sądu p. Kordowskim na czele urządziło w parku „Jesienną zabawę ogrodową“ urozmaiconą imprezami i atrakcjami.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy działania bomby gaz. kruszczowej dymów bojowych przesłaniających i pokazy działania bomby zapalającej.

Poza tym odbyły się pokazy akcji drużyny odkażającej, sanitarnej i ćwiczenia w nakładaniu i użyciu masek - oraz zwiedzano schron przeciwgazowy Pokazy dobyły się pod kierownictwem por. Kozubali.

Na pokazach byli również obecni wicestarosta Heynar, prezes sądu p. Kordowski, wiceprezydent H. Almstaedt S. płk. Smelkowski i kom. Budzyński.

Zgromadzenie polityczne Legionu Młodych
w Sosnowcu

Wczoraj przy dużym zainteresowaniu społeczeństwa odbyło się wielkie zgromadzenie polityczne zwołane przez Okręgową Komendę Legionu Młodych w Zagłębiu. Członkowie L. M Czarnecki z Warszawy i Flis ze Lwowa omówili obecną sytuację polityczną w Polsce, zaś red. Basiński z Poznania przedstawił zgromadzonym program ideowo polityczny Legionu Młodych. Mówców nagrodzono rzęsistymi oklaskami. Na zakończenie uchwalono rezolucję treści następującej

Zebrani na zgromadzeniu politycznym, zwołanym przez L. M. w Sosnowcu w liczbie 800 osób meldujemy Ci Panie Generale, że chcemy pod Twoim rozkazami stanąć do budowy Wielkiej potężnej i sprawiedliwej Polski.

Zgromadzeniu przewodniczył kom. Okręgu Podliński.

Po zgromadzeniu wszyscy członkowie L M. omówili program prac na przyszłość.

Ślub w szpitalu

W tych dniach odbył się osobliwy ślub w Czeladzi. Do szpitala przywieziona pannę S., której stan zdrowia z dnia na dzień ulegał pogorszeniu.

O chorobie p. S. dowiedział się jej narzeczony p. Ł., który przybył specjalnie z Warszawy i zawarł w szpitalu związek małżeński.

ZE SPORTU

Porażki faworytów w mistrzostwach
A klasy Zagłębia

Wczorajsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo A klasy Zagłębia zakończyły się ciekawymi wynikami. Dużą niespodziankę sprawiła nam czeladzka Brynica, która na własnym boisku po raz pierwszy pokonała w tym sezonie RKS. Zagłębie.

Niemniej interesująco zakończył się mecz pomiędzy największymi rywalami C. K. S. a Unią sosnowiecką.

Unia dzięki wysokiemu zwycięstwu nad C. K. S. uplasowała się na pierwszym miejscu, spychając na drugie miejsce dotychczasowego leadera mistrzostw A-klasy Zagłębie.

Zupełnie dobrą pozycję wywalczyła sobie czeladzka Brynica oraz Sarmacja będzińska. Hakoach spowodu częstych porażek znajduje się od kilku niedziel na ostatnim miejscu.

Tabela mistrzostw A-klasy przedstawia się następująco:

Nazwa kl.	il. gier.	pkt.	st. br.
Unia	5	7:3	21:6
Zagłębie	5	7:3	21:7
Brynica	5	7:3	11.8
Sarmacja	5	6:4	10.9
Zagłębianka	5	5:5	16:15
C. K. S.	5	5:5	8.12
Solvay	5	4:6	10.12
Płomień	5	4:6	7:19
K. S. M.	5	3:7	7.11
Hakoach	5	2:8	6:18

C.K.S. — UNIA 2:6 (1:3)

Mecz pomiędzy powyższymi zespołami rozegrany w Sosnowcu zakończył się porażką czeladzian w stosunku 2:6.

Gra prowadzona była w tempie ostrym. Unia okazała się drużyną więcej zgraną, a zwłaszcza atak nie zawiódł prawie wcale. C. K. S. przechodzi ostatnio lekki spadek formy.

Bramki dla gości strzelili: Bogucki i Niedźwiedź, dla gospodarzy: Słota 3, Kaczorowski, Nowak i Dudek po jednej.

Przedmecz rezerw 2:2.

BRYNICA — ZAGŁĘBIE 3:2 (0:2)

Zagłębie do przerwy zagrywało świetnie, uzyskując prowadzenie ze strzałów Banasika i Bogdanowa. W drugiej połowie gry nastąpił nieoczekiwany zwrot. Gospodarze narzucili ostre tempo, przejmując całkowicie inicjatywę w swoje ręce. Brynica wykazała, że potrafi zagrać ambitnie i ofiarnie.

Trzy kolejne bramki uzyskane przez Witkowskiego, Lewandowskiego i „Edo“ zapewniły zwycięstwo Brynicy.

Sędziował b. dobrze p. Grabiński.

Przedmecz rezerw 3:0 dla Brynicy.

ZAGŁĘBIANKA — HAKOACH 4:2 (4:1)

Zagłębianka z łatwością pokonała Hakoach w stosunku 4:2 (4:1). Bramki dla Zagłębianki uzyskali Lewiński. Dupak i Karch.

Przedmecz rezerw 13:0 dla Zagłębianki.

K.S.M. — SARMACJA 0:0

Zawody pomiędzy K. S. M. a Sarmacją zakończyły się wynikiem bezbramkowym. Pod koniec meczu KSM. przy większym szczęściu mogło zwyciężyć, ale atak nie wykorzystał kilku dogodnych pozycyj.

Przedmecz rezerw 2:1 dla Sarmacji

PŁOMIEŃ — SOLVAY 2:2 (1:2)

Płomień zasilony 4 graczami, którzy wrócili z wojska poprawił znacznie swoją formę. Mimo, iż Solvay prowadził do przerwy 2:1, Płomieniowi udało się uratować jeden punkt.

Płomień uzyskał bramki z karnych Sędzia odgwizdał zawody przy stanie 2:2.

Przedmecz rezerw 3:2 dla Solvayu.

Mistrzostwo B klasy

ZEW — SOSNOWIEC 2:0 (1:0)

Gra ostra. Bramki strzelili: Chmielec i Bargieł. Sędziował b. dobrze p. Cbycki.

Mistrzostwo C klasy

JEDNOŚĆ — D. K S. 2:1 (1:0)

Bramki dla Jedności uzyskali Wróblewski i Gajewski.

Biedne mistrzostwa lekkoatletyczne
Polski w Wilnie

Zawody odbyły się przy skromnym udziale publiczności na boisku Juromonu przy czym przez cały czas zawodów padał deszcz. Bieżnia wobec tego była bardzo rozmokła na czym ucierpiały wszystkie bez wyjątku wyniki. Raziło niesłychane zlekceważenie mistrzostw przez zawodników, którzy stawili się na starcie w kompromitująco skromnej ilości, przy czym brak było szeregu zawodników, którzy w walce o mistrzowskie tytuły mieliby bardzo dużo do powiedzenia.

Stało się to z różnych powodów, a więc przede wszystkiem dlatgeo, że w tym roku ... rozgrywana walka o mistrzostwo drużynowe, po drugie zawodnicy nie zjawili się dlatego, że Warta poznańska demonstracyjnie wycofała się z zawodów na znak protestu przeciwko dyskwalifikacji Heljasza.

Ze wszystkich konkurencyj na specjalne wyróżnienie zasługuje bieg na 10 km. w którym uzyskano dobre wyniki. Największą atrakcją był bieg na 3 km. z przeszkodami. Bieg ten wygrał Flis z Lublina Ciekawy był również bieg na 400 m., który wygrał Kucharski.

Organizacja zawodów dobra.

Wyniki: Młot: 1) Węglarczyk (Sokół Poznań) 40.97 mtr.

10 klm.: 1) Noji (Legia) 31 m. 41 4. 2) Wirkus (Warsz.) 33.08, 3) Wiśniewski (Warsz.)

400 mtr.: 1) Kucharski (Pogoń Lwów) 51.2 sek.

800 mtr.: 1) Kucharski 1:58.2

100 mtr.: Zasłona (Sparta Biał.) 11 sek.

Tyczka: 1) Klemczak (AZS. Poz.) 3.90 m

Dysk: 1) Gierutto (Warsz.) 42.83 mtr.

3 klm. z przeszkodami. 1) Flis (Strzelec Warszawa) 10:9.5 sek.

W przedbiegach na 110 mtr. przez płotki najlepsze czasy uzyskali Pajsker (Legia) 16.2 sek. i Niemiec (Pogoń) 16.4 sek.

110 płotki: Niemiec (Lwów) 16.2.

Kula: 1) Gierutto (Warszawa) 14.13, 2) Praski (Śląsk) 13.39.

400 płotki: 1) Maszewski 58.9.

Skok wzwyż: 1) Gierutto (Warszawa) 1.81 m.

4×100: Legia (Warszawa) 45.6.

4×400: 1) Warszawianka.

5.000 mtr.: 1) Noji (Warszawa) 15.23.6.

Oszczep: 1) Wojtkiewicz 58.49.

Trójskok: Hofman (Poznań) 14.20.

200 mtr.: 1) Zasłona (Białystok) 22.6.

1.500 mtr.: 1) Kucharski (Lwów) 4.13.2.

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA.
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE.
KOMUNIKAT NR. 13.K.

Zawiadamiam wszystkie kluby, że dodatkowo odbywać się będą treningi juniorów prowadzone przez trenera PZPN. p. Sella w następującym porządku:

W soboty: Boisko Miejskie w Czeladzi o godz. 15.

W poniedziaki: Boisko KS. Zagłębianki w Będzinie o godz 15.

Komunikat niniejszy obowiązuje wszystkie kluby mające drużyny juniorów.

Będzin, dnia 26 września 1936 r.

Komisarz Podokręgu Zagłębia Dąbr. Kieleckiego OZPN.

(—) H. Segno.

Czy wiecie że...

Leonardo da Vinci, sławny malarz włoski, który żył w 15 wieku, malował portret Mony Lizy 12 lat.

* * *

Gwiazda filmowa, Gloria Maton, która niedawno zmarła. pozostawiła 7200 par jedwabnych pończoch, 213 sukien, 183 kapeluszy, 180 par obuwia i górę jedwabnej bielizny.

* * *

W miasteczkach w pobliżu wulkanu Etny we Włoszech używają mieszkańcy pary wulkanicznej do ogrzewania mieszkań i pieców kuchennych.

Pamiętaj o tem, że dobrze oświetlone okno wystawowe jest najlepszym sprzedawcą.

KINO EDEN

DZIŚ! DZIŚ!
Najciekawszy film kryminalno-detektywny
Z PAMIĘTNIKA DETEKTYWA
w rol. gł. Warner OLAND i Mary BRIAN.
Początek I-go seansu o godz. 17.30, w niedzielę o godz. 15.30.

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś olśni i zachwyci wszystkich, pierwsza polska komedia morska
„MAŁY MARYNARZ"
W filmie biorą udział: MARYNARKA HANDLOWA i MUNDUROWA POLICJA KOBIECA.
W roli gł.: M. BOGDA, B. GROSSÓWNA, F. BRODNIEWICZ M. ZNICZ, A. ŻABCZYŃSKI, A. FERTNER i inni.
NADPROGRAM: dodatek kolorowy pt. „SŁOŃ NIGDY NIE ZAPOMINA".
Początek seansu o godz. 17.30.

Kino RIALTO Sosnowiec Warszawska 18
PIERWSZY NAJWIĘKSZY FILM DŹWIĘKOWY W JĘZYKU POLSKIM p. t.
KŁY i PAZURY
NADPROGRAM: NADPROGRAM:
Dodatek kolorowy i tygodnik P. A. T.

KINO Palace

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
„Pasteur"
W roli głów. PAUL MUNI.
Uprasza się PT. Publiczność o przybycie na początek senasów o godz. 5.30, 7.30, 9.30.



205.

— Jest to Wiktoryna Loiseau, z domu Béraud! — zawołał Will Scott, podnosząc głos

— Czyś ty oszalał? Milcz! — krzyknął Paweł, wskazując na chrapiącego przy stole Eugeniusza.

— Nie obawiaj się... — odrzekł irlandczyk — wszak on śpi jak zabity. Jest to skończone głupie bydlę, zmuchniesz mu żonę z przed nosa, ani się spostrzeże... Zresztą, znają i ludzie historię Wiktoryny...

— Co... jaką historię? — pytał Béraud, któremu w głowie kręcić się poczynało.

— Wszak przed swym zamążpójściem miała ona kochanka, studenta medycyny, za którym, szalała, Jak to, ty o tym nic nie wiesz?

— Przeciwnie, wiem wszystko.

— A zatem, jeśli się wie coś podobnego, korzystać z tego należy. Najłatwiejby co było tym usidlić tę kobietę mój stary.:ł

— Usidlić... kiedy ona mnie nienawidzi...

— Jakto... nie jest ci życzliwa?

Nie, wcale...

— Boś jej nie powiedział, że wiesz o tej całej historii.

— Przeciwnie... powiedziałem jej o tym...

— I cóż?

— Ha! nic.

— A zatem wiesz, co jabym uczynił będąc w twoim miejscu, a ten sposób udałby się napewno?

No!... cóżbyś uczynił?

— Pokierowałbym wszystko tak, aby Loiseau porzucił swą żonę. Z nim najłatwiejsza sprawa... Jest to nałogowy pijak, jak widzisz. Częstuj go bezustannie przez kilka dni winem, a nie wróci wcale do domu. Nastąpią wtedy krzyki, łzy spazmy i rozpacz ze strony małżonki. Będzie szukała wszędzie swego gagatka i nie odnajdzie go.

— Cóż potem?

Potem... odnajmuje się pokój od przyjaciela, lecz pokój pięknie z gustem umeblowany, w jakim odosobnionym miejscu, gdzieś za miastem, w ustroni:.. Znajdzie się zawsze przyjaciel, który ci taki pokój odnajmie, ofiaruje się go więc niby na czas pewien bez schronienia...

Tu Will Scott napełnił szampanem kieliszek Pawła Béraud.

Paweł jednym tchem go wychylił. Usta mu drżały, spojrzenie ogniem płonęło, oddech świszczący wydobywał się z gardła, jak z kowalskiego miecha.

— Tak... tak! wyjąkał; — otóż czego mi właśnie potrzeba.

— Chcesz więc mój projekt w czyn wprowadzić? — pytał mniemany burgundczyk.

— Chcę... bezwątpienia.

— Pozwól więc mnie działać.

— Tobie?

— Tak... mnie. Zaufaj mi w zupełności. Obowiązuję się wyszukać dla Wiktoryny przyzwoite schronienie, a zobaczysz iż skoro się znajdzie w odosobnieniu, sam na sam z tobą, nie widując nikogo, zniknie jej wstręt, jaki odczuwa do ciebie.

— Lecz czyżbyś ty to potrafił uczynić? — zawołał Beraud, chwytając obie ręce irlandczyka i ściskając je w swoich.

— Uczynię to, jako twój przyjaciel prawdziwy przyjaciel, ażeby cię przekonać, że nim jestem.

— Kiedyż to zrobisz?

— Nie w jednej chwili, do czarta! Najprzód potrzeba wynaleźć dom, w nim przyzwoite mieszkanie i upatrzeć stosowny czas ku wykonaniu naszego planu. Bądź jednak spokojny, długo czekać nie będziesz. Główna rzecz, ażeby Wiktorynę uwolnić z jej węzłów małżeńskich. To już nasza sprawa... — To zwierzę... — dodał, wskazując na śpiącego Eugeniusza Loiseau, to zwierzę nie wróciło do domu ubiegłej nocy i dziś nie powróci.

— Gdzież go zaprowadzimy?

— Do pierwszego lepszego hotelu, gdzie go położymy na łóżku, pozwalając mu spać do rana. Jutro, skoro dzień błyśnie, wyrzucą go stamtąd, pojdzie na ulicę Fleurus, gdzie Wiktorynie wymierzy jeszcze silniejsze, niż dziś, uderzenia. Potem przyjdzie do nas i znów mu ucztę wyprawimy. Ale pamiętaj, że przegrałeś butelkę szampana.

— Każ ją podać.

— Nie, niechaj ona pozostanie do jutrzejszego śniadania. Będziemy mieli z sobą rachunek. A teraz zapłać, co się należy za dzisiejszy poczęstunek, ponieważ ty na dziś ugaszczasz, i dziemy spać, umieściwszy wprzód Eugeniusza na noclegu.

— Ależ sami nie poradzimy z nim sobie — rzekł Beraud, czując się niezbyt silnym na nogach.

— Gdzież mieszkasz!

— No! tobie to mogę powiedzieć... Przy ulicy de Buci, w hotelu Prowanckim.

tam zawiezie. W tym samym hotelu u-

— O kilka kroków stąd... Fiakr nas łóż to zwierzę na łóżku, a jutro rano przyjdę was obudzić na śniadanie

Beraud zgodził się na tę propozycję, rozkazali więc posługującemu podać rachunek i przywołać fiakra.

XXV.

Podczas gdy Beraud płacił w restauracyjnym gabinecie, Will Scott potrząsnął silnie Eugeniusza Loiseau, który po kilku minutach wstał na nogi i dla wybicia, jak mówił, klina klinem wypił resztę szampana, znajdującego się w butelce.

— Gdzie idziemy? — zapytał przytłumionym głosem.

— Spać... spać, mój chłopcze — odrzekł Will Scott.

— Ja nie chcę wracać do domu...— zaprotestował Loiseau.

— Nie obawiaj się — rzekł Beraud — nie zaprowadzimy cię tam. Będziesz spał u mnie w hotelu.

— To dobrze.

Fiakr czekał przed restauracją.

Dopomożono zejść introligatorowi i umieszczono go w powozie, gdzie Beraud siadł obok niego.

— Do jutra, moi chłopcy... śpijcie spokojnie — wyrzekł mniemany burgundczyk. — Na ulicę de Buci, do Prowanckiego hotelu! — zawołał na woźnicę, poczem odszedł, udając chwiejącego się na nogach.

Uszedłszy kilkanaście kroków, wyprostował się nagle, a wybuchając śmiechem, szedł na bulwar Szpitala.

. . . .

Czytelnicy pamiętają zapewne agenta policji, Flogny, przezwanego „Zapałką", który wprowadził do gabinetu swego naczelnika Piotra Beraud, gałganiarza, przybywającego po objaśnienia względem tajemniczego zniknięcia Edmunda Beraud z Indyjskiego hotelu.

Flogny od dnia tego obowiązanym był prowadzić potajemne śledztwo, względem wszystkich członków rodziny kupca diamentów, których adresy podał Piotr Beraud.

(c. d. n.)

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Redaktor odp. Tadeusz Lipski